

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego  
na 64. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 listopada 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

W trakcie dyżuru senatorskiego przedstawiciele Łódzkiego Centrum Filmowego – kontynuatora i następcy prawnego Wytwórni Filmów Fabularnych, od maja 2010 r. jednoosobowa spółka Skarbu Państwa – poinformowali mnie o problemie związanym z brakiem regulacji prawnych określających obrót bronią i sprzętem wojskowym do celów artystycznych, zwłaszcza podczas korzystania z broni przy produkcji filmów, inscenizacji historycznych etc.

Początki działalności WFF sięgają 1945 r. W tym czasie rozpoczęło się również tworzenie magazynu broni, który teraz jest własnością Łódzkiego Centrum Filmowego. Zbiór tworzy obecnie ponad 1700 egzemplarzy broni palnej. To unikatowa w skali kraju kolekcja, bez której niemożliwe byłoby zrealizowanie wielu największych polskich produkcji. W obowiązujących aktualnie przepisach prawnych zasady korzystania z tego zbioru nie są uregulowane. Zdaniem przedstawicieli Łódzkiego Centrum Filmowego ewentualne zbycie nietypowych jednostek broni będących w posiadaniu LCF, a także prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług filmowych z wykorzystaniem broni nie są uregulowane prawnie. W efekcie udostępnianie broni do wykorzystania na planie filmowym i do innych przedsięwzięć odbywa się każdorazowo w porozumieniu z komendą wojewódzką Policji. Taki stan powoduje znaczne ograniczenia podczas realizacji wydarzeń artystycznych. Organizatorzy niektórych wydarzeń kulturalnych, a nawet produkcji filmowych są zmuszeni do korzystania z usług firm zagranicznych, gdyż polskie firmy realizujące produkcje dotyczące na przykład wydarzeń z okresu drugiej wojny światowej nie mogą dysponować bronią maszynową.

Przedstawiciele środowisk związanych z filmową Łodzią są zaniepokojeni, że sytuacja ta stwarza nierówne szanse rodzimym przedsiębiorcom w przypadku konkurowania z zagranicznymi firmami i tym samym ogranicza rozwój polskiej kinematografii. Możliwe jest doprowadzenie do takiej sytuacji w przyszłości, że trudne będzie zrealizowanie filmu o polskich żołnierzach biorących udział w misjach pokojowych, ponieważ nie będzie można nabyć i użyć wielu typów wyposażenia wojskowego niezbędnego do realizacji zdjęć. W przypadku międzynarodowych produkcji, związanych z udziałem polskich twórców, trzeba będzie zatem realizować zdjęcia poza granicami kraju.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie możliwości przeanalizowania przedstawionych zagadnień.

Krzysztof Kwiatkowski